

opusdei.org

Wierzę w Internet

Przedstawiamy
przeprowadzony specjalnie dla
opusdei.pl wywiad z Antonio
Gonzalezem, numerariuszem z
Madrytu, twórcą wielu znanych
stron internetowych pro-life
oraz dotyczących Opus Dei.

19-10-2011

*Jest jedną z najlepiej znanych osób z
Dzieła, choć pozornie nie robi nic
szczególnego. Z wykształcenia
informatyk, pełni rolę wicedyrektora
w Klubie Arguelles w Madrycie. Kilka
lat temu założył blog, w którym*

odpowiadał ze swojego doświadczenia na pytania o Dziele. Dziś tę stronę odwiedza tyle samo osób ile oficjalną hiszpańską stronę Opus Dei. Łącznie stworzył ponad 100 różnych stron na temat Dzieła, zawierających filmy, świadectwa, odpowiedzi na często zadawane pytania, informacje o różnych inicjatywach. Ma swoje kanały na Youtube, Twitterze, a jego konto na Facebooku co jakiś czas jest usuwane, ponieważ przekracza liczbę 5.000 przyjaciół.

Oto wywiad z Antonio Gonzalezem, przeprowadzony w październiku 2011.

Założyłeś stowarzyszenie Revaloria. Jaki jest jego cel?

Revaloria to grupa ludzi tworzących strony promujące dobre inicjatywy i wartości. Przed założeniem tej organizacji działałem już zawodowo w Internecie. Zajmowałem się

sieciami społecznymi,
pozycjonowaniem w Google oraz
projektowaniem stron
internetowych. Zdałem sobie szybko
sprawę, że Internet jest bardzo
potężnym narzędziem, dzięki
któremu można uczynić wiele
dobrego jeśli dobrze się go
wykorzysta.

**Które z zaprojektowanych przez
Ciebie stron odniosły największy
sukces?**

Przede wszystkim strona na temat
skutków aborcji: aborto.cc . Tę stronę
udało się bardzo dobrze
wypozycjonować w wyszukiwarce
Google dla potencjalnych zapytań
osób chcących dokonać aborcji: cena
aborcji, aborcja za darmo, tania
aborcja. Dlatego tysiące kobiet, które
szukają możliwości dokonania
aborcji trafiają na naszą stronę.

Nie od razu widać, że jest to strona
pro-life. W przeciwnym razie kobiety

od razu zamknęłyby okno przeglądarki i weszły na inną stronę. Przede wszystkim podajemy na stronie numer kontaktowy. To numer stowarzyszenia pomocy kobietom w ciąży, prowadzonego przez osoby wierzące. Starają się przekonać dzwoniących, żeby nie dokonywały aborcji.

Ta strona odniosła duży sukces. W ciągu roku udaje nam się przekonać około 10 kobiet z Hiszpanii. Niektóre z tych, które już urodziły dzieci, przesłały nam ich zdjęcia. Jest to naprawdę ogromna satysfakcja.

Inne strony wykonaliśmy dla osób szukających informacji w Internecie o tym, jak zostać zakonnicą czy księdzem. Pomagamy im skontaktować je z odpowiednimi osobami. Tutaj też odnieśliśmy dobre wyniki. Inna strona to www.opusdeialdia.org, przez którą codziennie 2-3 osoby zadają pytanie,

co mogą zrobić aby wstąpić do Opus Dei. Mniej więcej jedna osoba na miesiąc pisze do nas: poznałem Opus Dei dzięki waszej stronie i teraz należę do Dzieła.

Jeśli chodzi o opusdeialdia.org: jak Twoim zdaniem zmienił się wizerunek Opus Dei dzięki Internetowi i nowym technologiom?

Internet to narzędzie, które bardzo pomaga w ukazaniu prawdziwego oblicza Opus Dei. Dzięki stronie opusdeialdia.org do Internetu trafiają filmy na temat osób z Opus Dei i działalności, jakie podejmują. Są tam świadectwa osobiste, a także pytania i odpowiedzi o Opus Dei.

Stworzyłeś wiele stron internetowych. Jednak Revaloria – jak sam publicznie przyznajesz – nie zarabia na sobie i swoich pracowników. Jak więc udaje ci się spiąć to wszystko w całość?

Faktycznie Revaloria jest stowarzyszeniem non-profit, które miesięcznie generuje koszty rzędu kilku tysięcy euro. Aby pokryć tę kwotę, mamy osobną firmę, Trei, która zajmuje się usługami internetowymi. Revaloria to dla nas „dzieło społeczne”, ponieważ naszą misją nie jest zarabianie pieniędzy, ale rozprzestrzenianie wartości, w jakie wierzymy. Jednak wciąż potrzebujemy darowizn od osób prywatnych i każda pomoc jest mile widziana.

Wsparcie finansowe to jedyna forma pomocy?

Dzięki Internetowi można spotkać osoby z całego świata. To sprawia, że dla Revalorii pracuje wielu wolontariuszy z wielu krajów, także z Polski. Odpowiadają na forach, publikują wiadomości na naszych stronach, współpracują podsuwając pomysły i komentarze... Nasze drzwi

są otwarte dla wszystkich, którzy mogą i chcą nam pomóc. Nie prosimy o podjęcie wielkich przedsięwzięć, ale o poświęcenie nieco czasu i o zapał by pomagać innym.

Wiesz wiele na temat Internetu. Co radziłbyś Polakom, którzy chcieliby zająć się promowaniem dobrych wartości w tym medium?

Przede wszystkim, aby się nie zniechęcali. Aby odnieść sukces w sieci, trzeba być nieco upartym i nie poddawać się wobec początkowego braku wsparcia. Wszyscy możemy odnieść sukces w sieci.

Poza tym zapraszam wszystkich, także Polaków, na kongres odbywający się 11 listopada w Madrycie „Creo en Internet” (Wierzę w Internet), który współorganizuję. Będzie to wymiana doświadczeń osób, które są obecne w sieci i widzą w niej potencjał do promowania dobra. Lista prelegentów jest długa i

okazała. Inspiracją dla mnie był Jack Valero, twórca „Catholic Voices”.
Liczę, że uda się stworzyć podobną grupą działającą w Internecie.

ab

.....

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://
dev.opusdei.org/pl-pl/article/wierze-w-
internet/](https://dev.opusdei.org/pl-pl/article/wierze-w-internet/) (15-08-2025)